

Z zeskalonej duszy dobywałeś piękno
tańcem fal
iskrą światła
szumem
rzeźbiłeś kamień topniejący
plamą słońca
ulgą cienia
ciszą
gdy poddał się
pieszczocie modelujących rąk
tworzyłeś swój Autoportret

dokończ proszę
nim wosk skamienieje

Anna Zawadzka